

Małgorzata Liszewska

Anestetyka architektury

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 8, 233-235

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANESTETYKA ARCHITEKTURY

Neil Leach: *The Anaesthetics of Architecture*,
The MIT Press Cambridge, Massachusetts, London,
England, 1999, ss. 101.

„Anestetyka architektury” to dosłowne tłumaczenie tytułu nowej książki Neila Leacha¹ *The Anaesthetics of Architecture*. Mimo niewielkiej objętości jest to ważna pozycja nie tylko dla estetyki architektury, ale także dla współczesnej estetyki w ogóle. Zanim przystąpię do omówienia tej ciekawej książki, warto wstępnie przybliżyć czytelnikowi pojęcie „anestetyka”.

Od czasu sformułowania przez A. Baumgartena² definicji estetyki jako dyscypliny filozoficznej, zmierzającej do uzyskania wiedzy o tym, co zmysłowe³, zakres tego pojęcia był stopniowo ograniczany do sztuki bądź też samego piękna. Dzisiaj przez większość autorów termin ten rozumiany jest najczęściej w sposób zbliżony do stanowiska, jakie wyraził W. Welsh: „Chciałbym rozumieć estetykę ogólniej jako *aistetykę*: tematyzację wszelkiego rodzaju postrzeżeń, zmysłowych na równi z duchowymi, codziennych i wzniosłych, należących do świata przeżywanego i do sfery sztuki”⁴. Przy takim rozumieniu pojęcia „estety-

¹ Neil LEACH jest profesorem teorii architektury na Uniwersytecie w Bath, prowadzi również wykłady na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Jest autorem *The Anaesthetics of Architecture* (MIT, 1999), *Millennium Culture* (Ellipsis, 1999); pod jego redakcją ukazały się: *Rethinking Architecture* (Routledge, 1997), *Architecture and Revolution* (Routledge, 1999), *The Hieroglyphics of Space* (Routledge, 2002), *Designing for a Digital World* (Wiley, 2002); jest również współautorem amerykańskiego przekładu traktatu L.B. Albertiego *De re aedificatoria* (1452), wyd. polskie *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania* (1960), (*On the Art of Building in Ten Books*, MIT, 1988).

² „Estetyka (jako teoria sztuk wyzwolonych, jako niższa gnozeologia, jako sztuka pięknego myślenia i jako sztuka myślenia analogicznego do rozumy) jest nauką poznania zmysłowego” A. G. BAUMGARTEN: *Aesthetica*. Cyt. za: M. ŻELAZNY, *Źródłowy sens pojęcia estetyka*, Wyd. UMK, Toruń 1994, s.10.

³ „A. Baumgarten przeciwstawił *aistètà* – rzeczy poznawane przez zmysły – przedmiotom poznawanym przez umysł – *notef*. Estetyka dla Baumgartena była częścią epistemologii: nauką o poznaniu zmysłowym, ponieważ piękno mieści się w sferze zjawisk poznawanych przy pomocy zmysłów, naocznie danych” (*Aesthetica*, Frankfurt 1750–1758); M. GOŁASZEWSKA, *Zarys estetyki*, PWN, Warszawa 1986, s. 65.

⁴ W. WELSCH, *Estetyka i anestetyka*, [w:] *Postmodernizm*, red. R. Nycz, Wyd. Baran i Suszyński, Kraków 1997, s. 521.

ka”, „anestetyka” powinna być odczytywana jako pojęcie wobec niego przeciwstawne. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że anestetyka nie powinna być utożsamiana z antyestetyką oraz to, że nie zajmuje się ona ani tym, co nieestetyczne (zdyskwalifikowane wedle kryteriów estetyki), ani tym, co pozaestetyczne (nie mające związku z estetyką)⁵. Anestetyka bywa również traktowana jako dziedzina uzupełniająca estetykę: „... estetykę, opartą na spostrzeganiu zmysłowym i doznaniu, uzupełnia inna dziedzina odtwarzania i rozumienia świata, mianowicie »anestetyka« – beczucie, czyli niepoddawanie się doznaniom estetycznym; może ono być spowodowane przemianami w stylu życia współczesności, a może też oznaczać świadome, pozytywne odejście od estetyczności ku zwykłości, potoczności, odpoczynku w nudzie; anestetyka to dział estetyki, analizujący i interpretujący beczucie”⁶. Ostatnie z uwzględnionych tu stanowisk (przypisywane przez W. Welscha O. Marquardowi) sprzęga estetykę i anestetykę „zalecając sztukę jako piękny narkotyk przeciwko niepięknej i bolesnej rzeczywistości. Sztuka estetyczna ma nas anestetyzować wobec świata, który bez takiej ulgi widzielibyśmy jako skandaliczny i wymagający zmian (jako odwrotność najlepszego ze światów)”⁷.

Książka Neila Leacha jest publikacją o charakterze polemicznym, dość nietypową dla zdominowanej przez poprawność polityczną kultury Zachodu. Jej kontrowersyjność jest świadomym zabiegiem autora, który za cel postawił sobie sprowokowanie dyskusji na temat współczesnej kultury architektonicznej. Stosowana przez niego argumentacja bywa niekiedy mocno przerysowana, w czym (jak sam twierdzi) zbliża się do „fatalnych strategii” J. Baudrillarda, posuwając swoje analizy do granic absurdu: „Jeżeli wiele argumentów jawi się być nieco wyolbrzymionymi i może to stanowić okazję doprowadzenia do potencjalnie absurdalnych generalizacji, to powinno to być rozpoznawane jako część umyślnej strategii”⁸.

N. Leach szeroko odwołuje się do osiągnięć współczesnej filozofii i teorii kultury. W szczególności posiłkuje się perspektywą ofiarowaną przez tradycję krytycznej myśli europejskiej, poczynający od prac W. Benjamina do G. Deborda i J. Baudrillarda. Odnosząc ich analizy do architektury, podejmuje próbę otwarcia tej dyscypliny na świeże pomysły, co stanowi wyzwanie dla postaw i trendów dominujących ostatnimi czasy zarówno w myśleniu o architekturze, jak i architektonicznej praktyce.

⁵ Por. *ibidem*, s. 522.

⁶ M. GOŁASZEWSKA, *Estetyka współczesności*, Wyd. UJ, Kraków 2001, s. 252.

⁷ W. WELSCH, *op.cit.*, s. 523.

⁸ N. LEACH, Wstęp do: *The Anaesthetics of Architecture*, The MIT Press Cambridge, London 1999.

Autor przyjmuje założenie, że architekci zostali całkowicie zdominowani przez narastającą obsesję obrazu, co wywiera niekorzystny wpływ na ich twórczość. Czuciowe pobudzenia wywoływane przez te obrazy mogą mieć narkotyczny skutek, który zmniejsza społeczną i polityczną świadomość, pozostawiając architektów rozpieszczonych w ich estetycznych kokonach, odległych od faktycznych związków z codziennym życiem. Paradoksalnie, estetyzacja architektury może stać się środkiem znieczulającym jej odbiór. N. Leach twierdzi również, że intoksykacja estetyki prowadzi do estetyki intoksykacji, a w rezultacie do zniżania krytycznej świadomości, czego rezultatem jest kultura bezmyślnej konsumpcji, gdzie nie istnieje już jakakolwiek możliwość znaczącego dyskursu. W takiej kulturze jedyną efektywną strategią jest uwodzenie. Projektowanie architektoniczne zostaje zredukowane do powierzchniowej gry pustych, kuszących form i spekulacyjnej argumentacji stosowanej jako intelektualny fornir usprawiedliwiający ich istnienie.

Z opisanymi w omawianej książce tendencjami mamy coraz częściej do czynienia również w polskich miastach. Szczególnie tych największych. Daje się to zaobserwować przede wszystkim w strefach handlowych. Przeprowadzana tu estetyzacja ma podsycać konsumpcję, lecz ostatecznie, najczęściej, zabiegi takie kończą się monotonią. Dekoracyjność zastosowanych form okazuje się pusta, zamiast pobudzać – ogłusza, działa znieczulająco – intoksykuje.

Książka Neila Leacha stanowi ciekawy głos w dyskusji na temat współczesnej architektury, jest także jedną z nielicznych pozycji poruszających wprost zagadnienia estetyki architektury. Można ją również polecić czytelnikom zainteresowanym współczesną filozofią i teorią kultury. Na koniec warto dodać, że omawiana pozycja posiada staranną oprawę graficzną i jest bogato ilustrowana.

Małgorzata Liszewska